

Sygnatura akt XI GC 818/19

Sprawa rozpoznana w postępowaniu zwykłym

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 4 marca 2019 roku powód S. S. wniósł przeciwko pozwanej (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 32.044,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami z liczonymi od dnia od kwoty 9.904,53 zł od dnia 12 marca 2016 roku do dnia zapłaty, od kwoty 25.092 od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia 20 lutego 2019 roku i od kwoty 22.140 zł od dnia 21 lutego 2019 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powód wskazał, że zawarł z D. S. umowę najmu pojazdu przystosowanego do nauki jazdy na czas określony od dnia 1 lutego 2016 roku do dnia 31 marca 2016 roku, jednak pojazd ten uległ kolizji w dniu 9 lutego 2016 roku, a za sprawcę odpowiedzialność przyjęła pozwana. W związku z uszkodzeniami pojazdu D. S. zwrócił pojazd powodowi. Pozwana ustaliła i wypłaciła w postępowaniu likwidacyjnym z tytułu naprawy uszkodzonego pojazdu łączną kwotę 5.392,84 zł oraz kwotę 2.952 zł tytułem wyrównania szkody obejmującej utracone korzyści za pozostały okres najmu, weryfikując przy tym stawkę dobową na kwotę 120 zł. Powód dochodzi zwrotu kosztów naprawy w kwocie 9.904,53 zł oraz wyrównania szkody obejmującej utracone korzyści z tytułu najmu w łącznej kwocie 22.140 zł, z uwzględnieniem dobowej stawki w kwocie 400 zł netto.

Nakazem zapłaty z dnia 21 marca 2019 roku Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu nakazując zapłacić pozwanej wskazaną w pozwie kwotę wraz ze wskazanymi odsetkami.

Pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana wskazała, iż kwestionuje należność objętą pozwem co do wysokości i co do istoty. Zakwestionowała zarówno hipotetyczny okres najmu powiązawszy go z czasem naprawy uszkodzonego pojazdu jak i wysokość stawki dobowej. Wskazała również, że wypłacona dotychczas kwota odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu była wystarczająca do przywrócenia go do stanu sprzed szkody, a powód nie wykazał, że było inaczej. Co więcej, w odniesieniu do twierdzeń powoda podniosła, że rzeczywisty czas naprawy uszkodzonego pojazdu wynosił 3 dni robocze, a tym samym powód mógł dokonać niezwłocznie naprawy i znów wynająć pojazd.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 lutego 2016 roku powód S. S. zawarł z D. S., prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą Kobra (...) umowę najmu pojazdu H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należącego do powoda, a przystosowanego do nauki jazdy i z instalacją gazową. Umowa została zawarta na czas określony od dnia 1 lutego 2016 roku do dnia 31 marca 2016 roku, tj. 51 dni. Strony ustaliły dobową stawkę czynszu na kwotę 400 zł netto (492 zł brutto) za każdą rozpoczętą dobę najmu. W trakcie trwania najmu, dnia 9 lutego 2016 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd będący przedmiotem umowy. Sprawca zdarzenia posiadał polisę obowiązkowego ubezpieczenia OC wykupioną u pozwanej (...) spółce akcyjnej w W..

Pozwana przyjęła odpowiedzialność za sprawcę szkody, ustalając i wypłacając w toku postępowania likwidacyjnego odszkodowanie.

W związku z niemożnością korzystania z uszkodzonego pojazdu będącego przedmiotem najmu, wynajmujący zwrócił powodowi pojazd w dniu wystąpienia szkody, rozwiązując umowę najmu. Szkada została zgłoszona pozwanej w dniu 10 lutego 2016 roku. Następnie, odbyły się dwukrotne oględziny pojazdu dokonane przez przedstawiciela pozwanej.

Powód jest płatnikiem VAT, bez prawa do jego odliczenia.

Niesporne;

Powód sporządził przy użyciu systemu A. kalkulację naprawy opiewającą na kwotę 15.297,37 zł brutto. Wezwał pozwaną do zapłaty tej kwoty, przedkładając fotografie uszkodzeń.

Pozwana ustaliła koszty naprawy pojazdu H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na kwotę 5.392,84 zł. Wartość pojazdu oszacowała na kwotę 10.800 zł.

Tytułem zwrotu kosztów naprawy pozwana wypłaciła odszkodowanie na mocy decyzji z dnia 1 marca 2016 roku i 11 marca 2016 roku w dwóch ratach: najpierw 3.941,31 zł, następnie 1.451,53 zł.

Dowód:

- kalkulacja naprawy powoda k. 16-19,
- decyzje pozwanej z dnia 1 marca 2016 roku i 11 marca 2016 roku k. 24-27,
- kosztorys pozwanej k. 71-72,
- protokół i wyliczenie szkody k. 73-74,
- wycena k. 75,

Powód wezwał pozwanego zakład ubezpieczeń drogą elektroniczną do zapłaty kwoty 25.092 zł w związku z utraconą korzyścią w postaci czynszu najmu przez cały okres, na jaki została zawarta umowa i w stawce 400 zł netto ustalonej w umowie.

Z tytułu zawartej na czas określony 51 dni umowy najmu, pozwana wypłaciła w dniu 21 lutego 2019 roku równowartość 20 dni w stawce 120 zł netto - kwotę 2.952 zł.

Dowód:

- pismo powoda z dnia 24 lutego 2016 roku k. 20-23,
- decyzja pozwanej z dnia 19 lutego 2019 roku k. 30-31,

W kolizji został uszkodzony pojazd przystosowany do nauki jazdy. Wynajmujący D. S. zdecydował się wynająć od powoda taki pojazd zastępczy ze względu na uszkodzenie własnego pojazdu. Poszukiwał na rynku korzystnej oferty, a oferta powoda była najtańsza. Kontaktował się z pozwanym zakładem ubezpieczeń, ale ten nie zagwarantował pojazdu przystosowanego do nauki jazdy.

Dowód:

- zeznania świadka D. S. k. 98-99,

W dacie szkody powód dysponował tylko jednym pojazdem przystosowanym do nauki jazdy, w związku z czym D. S. rozwiązał z powodem umowę najmu i skorzystał z oferty konkurencyjnej firmy. Powód kontaktował się z wypożyczalnią wskazanymi przez pozwaną, jednak nie dysponowały one takim specjalistycznym pojazdem.

Do naprawy uszkodzonego pojazdu użyto części oryginalnych, a użycie zamienników było niemożliwe ze względu na ich niedopasowanie. Koszt zakupu części podlegających wymianie przewyższył wypłacone z tego tytułu odszkodowanie.

Dowód:

- przesłuchanie strony powodowej S. S. k. 99-100,

Kalkulacje naprawy sporządzone przez strony nie różnią się zakresem ani kwalifikacją uszkodzeń poza elementem lampy tylnej prawej. Lampa kwalifikuje się do wymiany.

Różnice pomiędzy kalkulacjami wynikają z zastosowania różnych stawek za roboczogodzinę oraz rodzajem zastosowanych części. Stawka za roboczogodzinę według kalkulacji pozwanej wynosiła 51 zł/rbg, według powoda 190 zł/rbg dla prac blacharskich i lakierniczych. Powód wyliczył koszt naprawy przy użyciu nowych części zamiennych, zaś pozwana przy użyciu części alternatywnych.

Średnie stawki za prace blacharskie i lakiernicze w okresie powstania szkody w warsztatach nieautoryzowanych wynosiła 125 zł/rbg i dla prac lakierniczych 132 zł/rbg. Najwyższa odnotowana stawka wynosiła 160 zł/rbg. Nie uwzględniono stawek wynikających z umów zawieranych przez ubezpieczycieli.

Koszty naprawy uszkodzonego pojazdu przywracające pojazd do stanu sprzed szkody, z uwzględnieniem zamiennych części oryginalnych w lutym 2016 roku, wynosił 9.223,45 zł.

Za wypłacone przez pozwaną odszkodowanie nie było możliwe przeprowadzenie naprawy przywracające pojazd do stanu sprzed szkody, zgodnie z technologią producenta.

Stawka na poziomie 400 zł netto za dobę zastosowana przez powoda w umowie najmu nie odbiegała od stawek rynkowych w województwie (...).

Wiązki kabli są zakończone złączami, nie jest konieczne przy uszkodzeniu złącza wymiana całości wiązki kabli. W technologicznym procesie naprawy pojazdu producent przewiduje naprawę takiej wiązki.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego M. M. k. 106-110, 111-117,

- ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego M. M. k. 129.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w części (81%) zasadne.

W niniejszej sprawie powód dochodził kwoty 32.044,53 złotych. Żądał zapłaty kwoty z tytułu 9.904,53 złotych tytułem kosztów naprawy pojazdu, odsetek od kwoty 25.092 złotych tytułem utraconych dochodów z tytułu najmu pojazdu, oraz kwotę 22.140 złotych tytułem utraconych dochodów z tytułu najmu pojazdu.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi przepis art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Zgodnie z § 4 art. 822 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Odpowiedzialność pozwanej wynika również z ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) Art. 35 ustawy stanowi, iż ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela wobec poszkodowanego obejmuje szkody na osobie oraz szkody w mieniu (art. 34 ust. 1 powołanej ustawy).

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi również art. 361 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Natomiast § 2 art. 361 k.c. stanowi, iż w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż pojazd sprawcy wypadku, w którym doszło do uszkodzenia pojazdu, ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej.

Pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności. Kwestionowała natomiast wysokość odszkodowania z tytułu utraconych korzyści, w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy najmu. Natomiast co do kosztów naprawy, strona pozwana zajmowała stanowisko, iż odszkodowanie wypłacone powodowi z tego tytułu w pełni umożliwiło przeprowadzanie naprawy uszkodzonego samochodu.

W spornym zakresie Sąd w całości oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony, na zeznaniach świadka i strony powodowej oraz na opiniach biegłego. Sąd, na wniosek stron, dopuścił dowód z opinii biegłego na okoliczność wysokości stawek rynkowych czynszu najmu pojazdu odpowiadającego pojazdowi powoda obowiązujących w okresie objętym żądaniem pozwu, wysokości szkody w pojeździe, to jest kwoty potrzebnej do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed wypadku. Opinia była kwestionowana, biegły podtrzymał ustalenia i wywody opinii pisemnej a po złożeniu tej opinii kolejnej zarzuty nie pojawiły się.

Biegły w opinii ustalił koszty naprawy na kwotę 9.223,45 złotych. Biegły dokonał takiego wyliczenia przyjmując średnią stawkę za prace mechaniczne i blacharskie w wysokości 125 złotych za roboczogodzinę oraz 132 złote za roboczogodzinę prac lakierniczych. Niniejsza kwota stanowi koszty pozwalające na przywrócenie pojazdu sprzed szkody z uwzględnieniem oryginalnych części zamiennych. Jak wyjaśnił biegły również na rozprawie, fakt, że powód prowadzi działalność gospodarczą i przyjmuje swoje własne stawki za roboczogodzinę, nie ma znaczenia dla ustalenia średniej stawki za roboczogodzinę pracy. Biegły wyjaśnił również w jaki sposób stowarzyszenie ustala średnie stawki (przyjęte w opinii przez biegłego), a były to wyjaśnienia jasne i niekwestionowane przez strony. Przy zakupie lampy biegły wyjaśnił, że wyższa cena lampy ustalona przez powoda wynika z tego, że lampa wskazana przez powoda zawiera dodatkowy element, którzy można były wykorzystać z uszkodzonego pojazdu. Okoliczności tej po wyjaśnieniu powód nie kwestionował. W przypadku wiązki kabli, biegły wyjaśnił, że nie było potrzeby wymiany tej wiązki, wystarczyło wiązkę tę naprawić, producent przewiduje możliwość naprawy tego elementu. Stąd, skoro koszt naprawy wynieść powinien 9.223,45 złotych, zaś powodowi z tytułu odszkodowania wypłacono już kwotę 5.392,84 złotych (3.941,31 złotych + 1.451,53 złotych), zatem z tego tytułu należało zasądzić 3.830,61 złotych.

Co do kwoty stanowiącej zwrot kosztów z tytułu utraconych korzyści w związku z przedterminowym rozwiązaniem umowy najmu sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Stawka najmu ustalona przez powoda z D. S. była przez niego w pełni akceptowana, o czym świadczy umowa najmu. Nie można zatem stwierdzić, iż stawka ta była wygórowana, tym bardziej, że biegły wskazał, że stawka 400 złotych plus VAT jest stawką rynkową. Strony, w określonych granicach, mają swobodę w tworzeniu umów. Jeżeli stawka 400 zł (plus VAT) za dobę była akceptowana przez najemcę, to nie można zarzucać powodowi, iż stawka ta była zawyżona. Żądanie zasądzenia zwrotu kosztów z tytułu utraconych korzyści sąd uznał za zasadne, gdyż gdyby nie doszło do kolizji, D. S. nie mógłby rozwiązać umowy w trybie natychmiastowym, a zatem powód w dalszym ciągu otrzymywałby kwotę z tytułu najmu. Jednakże kolizja przedmiotowego samochodu doprowadziła do sytuacji, w której umowa została zakończona, a tym samym powód utracił zarobek, czyli utracone korzyści, które posiadałby w wyniku trwającej umowy najmu.

Okres, w którym trwałby najem to 51 dni. Jest to czas, do którego trwałby najem, gdyby nie doszło do zdarzenia (31 marca 2016 roku) – od dnia szkody (9 lutego 2016 roku). Druga transza tytułem naprawy pojazdu została wypłacona 11 marca 2016 roku. Nie mniej jednak okoliczność ta ma niewielkie znaczenie dla ustalenia okresu, w którym powód pozbawiony był dochodów. Zdarzenie drogowe wyłączyło pojazd z ruchu. Spowodowało zakończenie umowy najmu powoda ze świadkiem. Pozwany nie wykazał, że powód nie tylko mógł i powinien być naprawić pojazd (jeszcze w

trakcie trwania umowy najmu) ale również, że powód mógł wynająć naprawiony już pojazd innej osobie. Stąd 51 dni x 492 złote daje kwotę 25.092 złotych.

Reasumując, Sąd stanął na stanowisku, iż żądanie powoda zasługuje w przeważającej części na uwzględnienie. Sąd oparł się w swojej analizie na dokumentach zgromadzonych w toku postępowania, na zeznaniach świadka, które w pełni potwierdzały okoliczności podnoszone przez powoda, na zeznaniu strony powodowej, jak również na opiniach biegłego. Sąd uznał, iż zarówno kwota stanowiąca odszkodowanie za szkodę w pojeździe, jak również kwota z tytułu utraconych korzyści należna jest powodowi od strony pozwanej, jednakże w częściowo kwota zasądzona różni się od kwoty żądanej.

Z uwagi na powyższe, zasadnym było zasądzenie na rzecz powoda kwoty 25.970,61 złotych (3.830,61 złotych + 22.140 złotych). Zasądzono również odsetki od kwoty pełnej sumy odszkodowania tytułem utraconych dochodów (25.092 złotych) za okres od dnia 15 kwietnia 2016 roku do dnia 21 lutego 2019 roku, kiedy to powód otrzymał od pozwanego częściowe odszkodowanie z tego tytułu.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono.

Podstawą prawną orzeczenia o odsetkach od kwoty zasądzonej w pkt 1 stanowi art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku

W myśl art. 82 i 84 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwrócono powodowi nadpłaconą zaliczkę (zaliczka wyniosła 1.200 złotych zaś koszt opinii 1.112,41 złotych).

O kosztach procesu w punkcie 5 sentencji wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Mając na uwadze stosunek kwoty dochodzonej pozwem (32.044,53 zł) do kwoty ostatecznie zasądzonej (25.970,61 zł) Sąd ustalił, że powódka wygrała proces w 81 %, zaś pozwana w 19 % i w takich proporcjach stronom przysługiwało prawo żądania zwrotu poniesionych kosztów. Na koszty powódki złożyły się: kwota 1.603 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwota 1.112,41 zł tytułem wykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia dla biegłego sądowego, łącznie 6.332,41 zł. Z kolei koszty poniesione przez pozwaną stanowiła kwota 3.600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa łącznie 3.617 zł. Po wzajemnym ustaleniu kosztów stron w zakresie w jakim przysługiwał im ich zwrot (81 % z 1.112,41 zł = 5.129,25 zł i 19 % z 3.617 zł = 687,23 zł) i dokonaniu ich kompensaty (5.129,25 zł - 687,23 zł), należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki różnicę w wysokości w kwocie 4.442.02 zł o czym orzeczono w punkcie 5 wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)